

Sygn. akt II PK 287/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa P. J.
przeciwko Urzędowi Gminy C.
o odszkodowanie, ekwiwalent za czyszczenie odzieży roboczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII Pa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącego na rzecz pozwanego kwotę 240 (dwieście
czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego
w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 czerwca 2017 r., po rozpoznaniu apelacji pozwanego Urzędu Gminy C., zmienił wyrok Sądu Rejonowego w P. V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 stycznia 2017 r. w ten sposób, że oddalił powództwo P. J. o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

Sąd drugiej instancji oceniał, czy rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia spełniało wszystkie wymogi formalne, tj. czy wskazane przyczyny były rzeczywiste i uzasadniały dokonane wypowiedzenie kierownikowi pozwanego pracodawcy. W tym zakresie miał na uwadze, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikało, iż już 28 lipca 2015 r. powód był

poinformowany o tym, że pracownik B. B. nie stawiał się do pełnienia służby, na co nie zareagował, nie podjął w tym zakresie żadnych działań ani nie przekazał do działu kadr informacji, że B. B. co najmniej w dniu 28 lipca 2015 r. nie świadczył pracy. Przeciwnie wpisywał nadal B. B. do grafiku pracy jako jedną osobę pełniącą służbę, choć faktyczne tego dnia do pełnienia służby były wyznaczone inne osoby, bez reakcji na nieobecność tego pracownika i niepodjęcie działań zmierzających do wyjaśnienia tej kwestii oraz brak przekazania do działu kadr informacji o powyższym w celu skorygowania kwestii wypłaty wynagrodzenia za pracę, w ocenie Sądu drugiej instancji spełniają dyspozycję art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Te zachowania powoda potwierdzają trafność zarzutu braku nadzoru nad ustalaniem i wykonywaniem dyżurów przez podległych pracowników, nieprzekazaniu do dnia kontroli, tj. do dnia 19 sierpnia 2015 r. informacji pracownikowi na stanowisku ds. kadr ani wójtowi pozwanej gminy o braku świadczenia pracy przez podległego pracownika, co stwierdzono na podstawie list obecności oraz książki dyżurów Straży Gminnej i spowodowanie tym samym, że wynagrodzenie za miesiąc lipiec zostało nieprawnie wypłacone, tolerowaniu sytuacji nieświadczenia pracy przez zatrudnionego pracownika i zastępowanie go przez innych pracowników. Sąd drugiej instancji uznał również, że działanie powoda wskazuje na winę w postaci rażącego niedbalstwa, albowiem nie ma w sprawie dowodów na celowe działanie powoda, czyli na winę umyślną. Nie mniej stanowiło ono ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. Powyższe wymagało zatem wydania wyroku reformatoryjnego przez oddalenie powództwa o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie: 1/ art. 30 w związku z art. 52 § 3 w związku z art. 9 k.p. i § 2 ust. 1 Regulaminu Straży Gminnej (w brzmieniu obowiązującym do 26 listopada 2015 r.) przez błędną wykładnię i uznanie, że nie jest wymagana opinia Komendanta Wojewódzkiego Policji w przypadku rozwiązywania i wypowiedzania umowy o pracę Komendantowi Straży Gminnej, w sytuacji gdy wymóg taki przed pracodawcą stawia zapis regulaminu wewnątrzzakładowego; 2/ art. 52 § 1 pkt 1 w związku z art. 100 § 2 pkt 4 k.p. przez błędną wykładnię i uznanie, że powód dopuścił się naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w postaci rażącego niedbalstwa, w sytuacji gdy powód,

jako Komendant Straży Gminnej w C., podjął wszelkie możliwe czynności zmierzające do zachowania ciągłości służb strażników gminnych, polecił swojemu zastępcy zorganizowanie odpowiednich zastępstw i oświadczył, iż wyjaśni sprawę nieobecności nowozatrudnionego pracownika natychmiast po powrocie z urlopu wypoczynkowego; 3/ art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1260 ze zm.) przez niewłaściwe niezastosowanie i uznanie, że powód dopuścił się naruszenia nie tylko podstawowych obowiązków pracowniczych w postaci rażącego niedbalstwa ale także wymagań stawianych pracownikom samorządowym odnośnie dbania o dobro zakładu pracy, w sytuacji gdy powód, jako Komendant Straży Gminnej w C., podjął wszelkie możliwe czynności zmierzające do zachowania ciągłości służb strażników gminnych, polecił swojemu zastępcy zorganizowanie odpowiednich zastępstw i oświadczył, iż wyjaśni sprawę nieobecności nowozatrudnionego pracownika natychmiast po powrocie z urlopu wypoczynkowego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący sformułował istotne zagadnienia prawne, „czy zawarcie w regulaminie wewnętrznym struktury organizacyjnej jednostki, zapisu będącego źródłem prawa pracy w rozumieniu art. 9 k.p., a następnie zmiana ustawy w oparciu o którą dokonano tegoż zapisu i pozostawienie w regulaminie wewnątrzzakładowym jednostki organizacyjnej zapisów niezmienionych - szerszych niż wynikające ze zmienionej ustawy i korzystniejszych dla pracownika, może być potraktowane jako sprzeczne ze zmienioną ustawą i uznane za nieobowiązujące?”, „czy niedokonanie zmian w zapisach wewnątrzzakładowych, w przypadku zmiany przepisów prawnych będących podstawą prawną ich wydania, stanowi przekroczenie delegacji ustawowej polegającej na niedopuszczalnej modyfikacji zapisów ustawowych?”.

Na takich podstawach skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. W pierwszym rzędzie wskazać należy, że skarżący w treści skargi nie sformułował prawidłowo zagadnienia prawnego, a tym bardziej zagadnienia mającego rangę „istotnego”. Zagadnieniem prawnym jest bowiem tylko takie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy - po pierwsze - przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz po drugie - jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie z 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732).

W spornym zakresie skarżący twierdził, że strona pozwana przy rozwiązaniu stosunku pracy nie zasięgnęła opinii właściwego terytorialnie komendanta wojewódzkiego policji. Podobny problem był już przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 12 listopada 2008 r., I PK 71/08 (OSNP 2010 nr 9-10, poz. 110), uznał, że w przypadku wypowiedzenia stosunku pracy komendantowi straży gminnej, pracodawca nie ma obowiązku zasięgania opinii komendanta wojewódzkiego policji dotyczącej odwołania komendanta straży ze stanowiska. W tej powołanej przez Sady *meriti* argumentacji, wskazano, że w

sprawie doszło do przekroczenia i niedopuszczalnej modyfikacji art. 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych w brzmieniu od 24 grudnia 2009 r., który obowiązek zasięgnięcia opinii właściwego terytorialnie komendanta wojewódzkiego (Stołecznego) Policji ustanawia przy powołaniu na stanowisko komendanta straży gminnej, a nie przy jego zwalnianiu, tym bardziej gdy dotyczy to dyscyplinarnego zwolnienia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. W tej interpretacji powinności konsultacyjne z art. 7 tej ustawy lub z zapisów regulaminowych nie stanowią koniecznego warunku konstrukcyjnego wypowiedzania ani rozwiązywania stosunków pracy w rozumieniu art. 56 § 1 k.p. W konsekwencji za prawidłowy należy uznać stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienie regulaminu w spornym zakresie odwołujące się do poprzedniej regulacji jako sprzeczne z aktualnie obowiązującą ustawą nie miały istotnego znaczenia dla prawidłowego osądu przedmiotowej sprawy, zważywszy ponadto na rodzaj, rozmiar i sposób niedopuszczalnego tolerowania kilku przypadków niestawienia się do pracy przez jednego z podwładnych, któremu bez świadczenia pracy było bezpodstawnie i nielegalnie wypłacane wynagrodzenie za pracę. Takie były w sprawie miarodajne ustalenia faktyczne oraz ich prawidłowa ocena prawna, która usuwała się spod kasacyjnego zaskarżenia w rozumieniu art. 398³ § 3 k.p.c. także dlatego, że w skardze zabrakło proceduralnych zarzutów kasacyjnych, co sprawiało, że wiążące w spornym zakresie były ustalenia faktyczne oraz ocena prawna, iż powód dopuścił się ciężkich naruszeń podstawowych obowiązków pracowniczych. W takiej sytuacji bezpodstawne i wykluczone byłoby uwzględnienie bezzasadnej polemiki skarżącego, który ciężko naruszając podstawowe obowiązki pracownicze i kierownicze miałby równocześnie działać w interesie pracodawcy przez zapewnienie „ciągłości służb strażników gminnych”, odkładając wyjaśnienie problemów powtarzających się nieobecności podwładnego w pracy na okres „natychmiast po powrocie z urlopu wypoczynkowego”, co nie zasługiwało na jurysdykcyjną tolerancję.

Powyższe oznaczało, że twierdzenia i wątpliwości poddanej przedsądowi skargi ograniczały się w istocie rzeczy do niedopuszczalnej polemiki z ustalonym stanem faktycznym oraz jego prawidłową oceną prawną (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), dlatego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., zasądzając od skarżącego należne stronie pozwanej koszty zastępstwa

procesowego w zgodzie z art. 98 k.p.c.